

Energa coraz bardziej oddala się od Bogdanki

Surowce > Należąca do gdańskiego koncernu elektrownia w Ostrołęce już ponad połowę węgla pozyskuje ze Śląska.

Barbara Oksińska
barbara.oksinska@parkiet.com

Elektrownia Ostrołęka – największy producent energii w północno-wschodniej Polsce – od tego roku większość węgla kupować będzie od Polskiej Grupy Górniczej (PGG). Dzieje się to kosztem usytuowanej znacznie bliżej (w Lubelskim Zagłębiu Węglowym) kopalni Bogdanka. Czy ta decyzja ma sens? – Jakże są odległości z Ostrołęki na Śląsk, a jakie na Lubelszczyznę, każdy widzi – odpowiadają analitycy, z którymi rozmawialiśmy. Dodają, że przyczyn należy szukać gdzie indziej.

Mocniejsze więzi

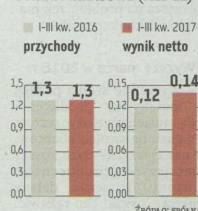
Decyzja Energi o zwiększeniu zakupów w PGG ekspertów nie zaskoczyła, bo już od jakiegoś czasu spółka ta systematycznie zmniejszała zakupy w Bogdancie. Dzieje się tak od momentu, kiedy wraz z innymi spółkami energetycznymi zainwestowała w PGG, ratując tym samym śląskie kopalnie przed finansową katastrofą.

– Być może Enerdze bardziej opłaca się wspierać PGG, by w ten sposób uniknąć kosztów potencjalnego kolejnego dokapitalizowania górniczej spółki, niż kupować węgiel w Bogdancie na korzystniejszych warunkach, związanych chociażby z niższymi kosztami transportu – zastanawia się Michał Sztabler, analityk Noble Securities.

Być może wpływ mają tu także kwestie techniczne, bo tak skonstruowany miks węgla z Bogdanki i ze Śląska może być specyficzny dla bloków użytkowanych w Ostrołęce. Także zdaniem Krzysztofa Kubiszewskiego, analityka Trigon

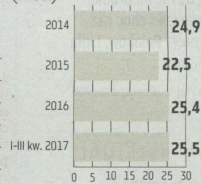
LW BOGDANKA

WYNIKI FINANSOWE (MLD ZŁ)



LW BOGDANKA

UDZIAŁ W RYNKU WĘGLA DLA ENERGETYKI ZAWODOWEJ (PROC.)



DM, celem Energi może być wspieranie PGG.

– Ze Śląska do Ostrołęki jest znacznie dalej niż z Bogdanki, a każdy kilometr w transporcie kosztuje. Trudno więc oczekiwać, żeby węgiel z PGG okazał się tańszy niż ten z bliżej usytuowanej Bogdanki. W przeciwieństwie do PGG Bogdanka nie ma jednak problemów finansowych, bo

Za ciosem

Kamil Kliszcz z DM mBanku przypomina, że inwestycje Energi w PGG rynek przyjął chłodno. – Ale widać, że Energa idzie za ciosem. Nie znamy cen w kontraktach ani z PGG, ani z Bogdanką, więc trudno kalkulować, który dostawca byłby dla spółki lepszą opcją. Ufam jednak, że nie po to Energa zwiększa zakupy na Śląsku, by płacić drożej. Jak jest w rzeczywistości, zobaczymy dopiero w wynikach spółki za ten rok – kwituje Kliszcz.

Tymczasem w 2017 r. PGG miała problemy z wykonaniem planu wydobycia. Wciąż też ma kłopoty z kilkoma kopalniami, które obciążają wyniki spółki.

Energa nie odpowiedziała na nasze pytania dotyczące motywacji przy wyborze kluczowego dostawcy dla Ostrołęki. Wiadomo jedynie, że zwiększyła wolumen dostaw z PGG do 750 tys. ton węgla rocznie do 2030 r.

– W wyniku zwiększenia wolumenu PGG stała się większościowym dostawcą węgla do elektrowni Ostrołęka – poinformowała spółka. Dostawcami zaś uzupełniającymi są Bogdanka oraz Jastrzębska Spółka Węglowa. ©

PARKIET

Z WŁASNYCH ŹRÓDEŁ

Państwowe koncerny energetyczne po tym, gdy zainwestowały w kopalnie, stawiają na dostawy węgla z własnych źródeł.
„Energa zwiększyła dostawy ze Śląska”
31 lipca 2017 r.

www.parkiet.com

zapotrzebowanie jej głównego właściciela, Enei, na węgiel przekracza możliwości produkcyjne spółki – zauważa Kubiszewski.

Zastrzega jednak, że skala kontraktu jest niewielka, bo roczne zużycie elektrowni Ostrołęka nie przekracza 1,3 mln ton, co stanowi zaledwie poniżej 5 proc. produkcji PGG.